

Waldemar Czachur, Teresa Dobrzyńska

Teoria tekstu w Polsce (rozmowa z prof. Teresą Dobrzyńską)

Tekst i Dyskurs = Text und Diskurs 1, 11-16

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

dowód na zyski obopólne, jakie mogą dać zsynkretyzowane analizy tekstowe i generyczne. Można nawet dziś wykonać lingwistyczną analizę tekstu (Żydek-Bednarczuk 2005), ale też doskonale spożytkować ją w celu krystalizacji wykładu na temat modeli i pól genologicznych. Tę ostatnią strategię znakomicie realizuje Maria Wojtak, nie pytając już elementarnie o status tekstowości dla badanych jednostek. Czymże wszakże są opisy i interpretacje aspektów strukturalnych, poznawczych, stylistycznych i pragmatycznych wzorów i ich wariantów, jeśli nie wpierv dogłębną analizą tekstową *sensu stricto*. Z wolna jawi się zatem bezwzględna przydatność lingwistycznej analizy tekstu do opracowań genologicznych.

A jednak można również inaczej. Tak właśnie prowadzi swoje poszukiwania badawcze **Bożena Witosz**, uwieńczone w monografii z 2005 roku. Tam znajdują się omówienia wszystkich metodologicznych ścieżek, którymi zmierzała do wykształcenia własnej metody polska genologia lingwistyczna. Według autorki są to: koncepcja gatunku Stefanii Skwarczyńskiej, inspirująca myśl genologiczna Michaiła Bachtina, teoria gier językowych Ludwiga Wittgensteina, koncepcja prototypu obecna w semantyce kognitywistycznej, semantyka jednostek elementarnych Anny Wierzbickiej. Otóż Witosz postuluje konieczność badań empirycznych, czyli opisów realizacji wzorców gatunkowych i ich wariantów (co uczyniła w pracy z 1997 roku), by dopiero wówczas poczynić uprawomocnione refleksje na temat do zawartości i kształtu danego pola genologicznego i jego porządku wewnętrznego. Tyle, że *pole gatunkowe* Witosz to pojęcie innego rzędu niż Wojtak. Bożena Witosz proponuje ogląd *konstelacji*, którą stanowią gatunki identyfikowane ze względu na funkcję, intencję, temat, podmiot, nadawcę i relacje między tymi ostatnimi, punkt widzenia, wartość temporalną, lokatywną, czynnik kontekstowo-sytuacyjny, aksjologiczny. Autorka rezygnuje z rozpatrzenia w analizie generycznej klasycznych wyznaczników tekstu, czyli za niekonieczne do zbadania (ale oczywiście możliwe) uznaje sposób tematyzacji, typy spójności strukturalnej i semantycznej tekstu bądź warunki delimitacji tekstów, będących aktualizacjami genotypu, pozostawiając tę czynność analizie dyskursu. Ważniejsze w dotychczasowych opracowaniach Witosz wydaje się konstruowanie szeroko pojętego pola genologicznego, w którym genotypy tworzą niezhierarchizowaną typologię, będąc z powodzeniem składnikami wielu konstelacji, raz w ich centrum, innym razem na obrzeżach, w każdym układzie stanowiąc istotny składnik całości. Zatem propozycja analizy genologicznej Witosz przyniesie najpełniejsze rezultaty, jeśli w przyszłości weźmie się pod uwagę zgłaszane postulaty autorki w sprawie koniecznych interpretacji i opisów genotypów oraz ich wariantów w ramach jednego gatunku. Dopiero potem przyszlaby pora na konstatacje w szerszym ujęciu pola generycznego. Jest to bowiem taka analiza genologiczna, która uznaje za najcenniejsze określenie zawartości konstelacji, wzajemnych relacji między modelami obecnymi w tejsze. W dobie,

kiedy genologia nie ma jeszcze wykonanych opracowań poszczególnych gatunków mowy, wydawać by się mogło to zadaniem karkołomnym, być może nawet niewiarygodnym. Wszakże trzeba przyznać słuszność autorce, która uznaje generyczne kompetencje badaczy filologów, podejmujących się opisów pól gatunkowych. Z kolei czekanie na wyniki opracowań wybranych gatunków jedną metodą, których efekty byłyby porównywalne metodologicznie, nie byłoby naturalne i słuszne. Nienaturalne z tego powodu, że choć teoretycznych opisów brak, to nawet przeciętny użytkownik języka ma poczucie podobieństwa niektórych gatunków. Cóż dopiero filolog uzbrojony w instrumentarium badawcze nad swą kompetencją gatunkową i dążący do refleksji intelektualnej. Choć monografia Witosz, którą tu przywołuję, w ostatnim rozdziale deklaruje przykładową analizę gatunkową jednego tekstu, to w rozdziałach wcześniejszych właśnie dokonuje się obrazowania wielu różnych konstelacji gatunkowych.

Podsumowanie

W tekście starałam się podać w stronę konstatacji, że współczesna polska genologia doczekała się własnej metodologii. Jest to propozycja wyłożona najpełniej w monograficznych opracowaniach Marii Wojtak i Bożeny Witosz, które przedstawiłam jako efekty niezwykle twórczego wykorzystania trzech przestrzeni inspiracji. Zasygnalizowanie tych ostatnich było drugim moim celem. Sądzę, że współczesna rodzima genologia lingwistyczna kreatywnie wykorzystywała:

1. innojęzyczne obszary humanistyki (niemiecki, rosyjski, francuski, anglosaski);
2. partnerskie dla lingwistyki literaturoznawstwo;
3. metodologie pokrewnych dyscyplin językoznawczych – stylistyki językoznawczej, pragmaty lingwistyki, semantyki kognitywistycznej, tekstologii lingwistycznej, analizy dyskursu.

Genologia lingwistyczna w polskim wykonaniu prezentuje się jako koncepcja, której przypisałabym miano *holistycznej*, gdyż w proponowanym zakresie badań gatunku może objąć niespotykane dotąd obszary *uniwersum mowy*. Z polskiego dorobku wynika, że refleksja genologiczna w mniejszym (Witosz) bądź większym (Wojtak) stopniu posiłkuje się lingwistyczną analizą tekstu w jego aspekcie poznawczym, strukturalnym, pragmatycznym i stylistycznym. Ta prowadzi do ukształtowania w ramach gatunku jego genotypów kanonicznych, alternacyjnych albo adaptacyjnych. Jest to niejako myślenie o polu w mikrowymiarze („Pole gatunkowe (...), a więc zbiór wariantów wzorca gatunkowego i relacji między nimi, ma układ koncentryczny” (Wojtak 2002a: 384)), czyli o podobieństwie rodzinnym w obrębie badanego prototypu. Dokonanie analiz poszczególnych wzorców i ukazanie relacji w mikropolu daje dopiero możliwość rozbudowania

opracowania do postaci analizy pola w szerszym wymiarze, na przykład gatunków zjednoczonych medium (gatunki prasowe), odmianą funkcjonalną (gatunki naukowe, urzędowe), funkcją (gatunki modlitewne, paratekstowe, publicystyczne) itd. Można też inaczej – można w analizie generycznej wziąć pod uwagę eksplicytnie przede wszystkim ogład gatunku, posłużyć się tu analogicznym określeniem, w jego makropolu (czy też konstelacji). Wówczas wyznaczniki gatunku odnajdują swoje dystynkcje w bezpośrednim odniesieniu do innych gatunków znajdujących się w owej konstelacji. Analiza zatem czatu znajduje swój wymiar zwłaszcza w kontekście innych gatunków dialogowych, zaś opracowanie pasażu tekstowego dokona się najpełniej wspólnie z obrazem innych gatunków konstytuowanych przez temat podróży.

Na zakończenie chcę powiedzieć, jak klarowną propozycję kategoryzacji ma polska genologia lingwistyczna. Otóż polscy genolodzy opowiadają się za dynamiczną definicją *gatunku*, który jest ze swej natury modelem o nieostrych granicach, transgresywnym i cechuje się dynamiką. Jest pojęciem komunikacyjnym, także – co mocno się akcentuje – kulturowym. *Gatunek* wytycza bowiem horyzonty oczekiwań odbiorczych oraz modele tworzenia dla nadawców, istniejąc intersubiektywnie w kompetencji komunikacyjnej członków danej społeczności, przekształcając się wraz ze zmianami społeczno-kulturowymi oraz działa kodyfikująco (por. Zgorzelski 1949; Todorov 1979; Wojtak 2004; Witosz 2005). Te same cechy przypisują badacze polom generycznym (czy też konstelacjom), które, stąd gwiazdna metafora, są stale w ruchu i pojedyncze modele są obecne nawet w kilku polach. To dalej oznacza, że granice owych pól są postrzegane jako nieostre, płynne.

Gatunki grupują się za pomocą niezhierarchizowanej kategoryzacji typologicznej. W roku 1976 Stefan Sawicki przypomniał tezy logików, że „właśnie humanistyka jest tą dziedziną, w której pojęcia typologiczne mogą znaleźć szerokie zastosowanie” (Sawicki 2004 (1976): 200). W latach 30. ubiegłego wieku w odniesieniu do pojęć genologicznych zastosowano po raz pierwszy ten typ kategoryzacji. Chodzi o wykrystalizowanie się przekonania o tym, że kategoryzacja typologiczna obejmuje egzemplarze podobne do przyjętego wzorca, posiadające te same cechy, co wzorzec, lecz „w różnym stopniu ich natężenia” (Sawicki 2004 (1976): 200). Refleksja autora prowadzi jednak jeszcze dalej, do przyjęcie tezy o politypiczności pojęć genologicznych. Gatunki grupowane politypicznie nie wykazują żadnych cech genotypu, lecz jedynie właściwości sekundarne modelu, rzec można śladowe, tak, iż w mocy ich wspólnej kategoryzacji utrzymuje je jedynie jakakolwiek relacja do wzorca. Zaletą ujęć politypicznych w genologii jest możliwość opracowania aktualizacji wzorców prawie zupełnie do siebie niepodobnych w tradycyjnym typologicznym postrzeganiu. Przyznać jednak trzeba, że pojęcia politypiczne są przydatne do analiz

obszernego materiału, często rozległego w czasie. W refleksji teoretycznej raczej rozważania prowadzą do poszukiwania podobieństw wzorców i ich typologizowania według symetryczności cech, a nie ich asymetrii. Ten wątek szczególnie mocno wyeksponowała genologia, która przyjmuje jako tezę udowodnioną dynamiczną definicję samego *gatunku*, jak i elastyczności pól, w granice których on wchodzi. Ogromne oddalenie niekiedy wzorców od siebie w polu Maria Wojtak opatruje ciekawym oksymoronicznym mianem nieszablonowej, ale jednak szablonowości. To uprawomocnia kategoryzację typologiczną, choć niezwykle elastyczną.

Niniejszy tekst dotyczył terażniejszości metodologii polskiej genologii językoznawczej, więc w jednym kończącym już zdaniu pragnę zasygnalizować za ledwie to, co na najbliższą przyszłość zadaje sobie ta część filologii. Otóż wydaje się, że jedną ścieżkę zapewne wytyczą opracowania diachroniczne, które mogą postępować dzięki dobrym podstawom metodologicznym. Drugą zaś – nurt nieco teoretyzujący, a dotyczący transgresyjności *gatunku* jako pojęcia i obrony jego struktury holistycznej mimo owej wewnętrznej dynamiki. Zjawisko wydaje się interesujące z uwagi na charakter współczesnej komunikacji. Myślę o coraz powszechniejszym przekonaniu, że żyjemy w dobie niespotykanej dostępności do ogromu tekstów najróżniejszej postaci (tani druk, bezpłatne pisma, dostępność do materiałów dialogowych i hipertekstowych w sieci) oraz że dysponujemy niespotykaną dotąd możliwością zaistnienia w roli nadawcy, który szeroko rozpowszechnia wytwory swej działalności językowej. W tym kontekście wagi nabiera zjawisko ekspansywnej adaptacji wzorców, interferencji międzygatunkowych, hybrydyczności – świadomej czy nie, ale też międzykulturowości. Niebagatelne zasługi ma w tym względzie globalizacja językowa współwystępująca z globalizacją (Loewe w druku).

Literatura

- Gajda, Stanisław (1982): Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym. Wrocław.
- Loewe, Iwona (2009): Globalizacja i lokalizacja w języku (w druku).
- Makuchowska, Marzena (1998): Modlitwa jako gatunek języka religijnego. Opole.
- Malinowska, Ewa (2001): Wypowiedzi administracyjne. Struktura i pragmatyka. Opole.
- Mazur, Jan (1990): Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym. Z zagadnień teoretyczno-metodologicznych. W: Socjolingwistyka IX, s. 70-85.
- Ostaszewska, Danuta (2000): Gatunki mowy i ich ewolucja. T.1: Mowy piękno wielorakie. Katowice.
- Ostaszewska, Danuta (2008): Gatunki mowy i ich ewolucja. T.3: Gatunek a styl funkcjonalny. Katowice.
- Rejter, Artur (1999): Kształtowanie się gatunku reportaż podróżniczy w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej. Katowice.
- Sandig, Barbara (1986): Stilistik der deutschen Sprache. New York-Berlin. (cyt. za rec. Wojtak, Maria (1992): Stylistyka I, s. 162-169.)

- Sawicki, Stefan (1976): Gatunek literacki: pojecie klasyfikacyjne, typologiczne, polityczne? W: Markiewicz, Henryk/Sławiński, Janusz (red.): problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa. Kraków. (cyt. za: Bartmiński, Jan/Niebrzegowska-Bartmińska S/Szadura, Joanna (2004): Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań. T.3: Akty i gatunki mowy. Lublin.), s. 204-211.
- Skwarczyńska, Stefania (1932): Próba teorii rozmowy. W: „Pamiętnik Literacki” z. 1, s. XXX
- Skwarczyńska, Stefania (1937): Teoria listu. Lwów.
- Skwarczyńska, Stefania (1965): Cechy konstytutywne gatunku. W: Wstęp do nauk o literaturze. T.3. Warszawa. (cyt. za: Bartmiński, Jerzy/Niebrzegowska-Bartmińska, Stanisława/Szadura, Jan (2004): Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań. T.3: Akty i gatunki mowy. Lublin.), s. 218-227.
- Skwarczyńska, Stefania (1987): Nie dostrzeżony problem podstawowy genologii. W: Markiewicz, Henryk (red.): Problemy teorii literatury. Seria 2: Prace z lat 1965-1974. Wrocław-Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, s. XXX
- Sujkowska-Sobisz, Katarzyna (2002): Teksty >>media relations>>. W: Michalewski, Kazimierz (red.): Tekst w mediach. Łódź, s. 101-109.
- Sujkowska-Sobisz, Katarzyna/Wyrwas, Katarzyna (2004): Dwa typy kontaminacji gatunkowych. W: Ostaszewska, Danuta (red.): Gatunki mowy i ich ewolucja. T.2: Gatunek a tekst. Katowice, s. 62-74.
- Todorov, Tz. (1979): O pochodzeniu gatunków. Przeł. A. Labuda. W: „Pamiętnik Literacki” z.3, s. 307-322.
- Warchał, Jacek (1991): Dialog potoczny a tekst. Katowice.
- Witosz, Bożena (2007): Lingwistyka tekstu – stan aktualny i perspektywy. W: „Poradnik Językowy” z. 7, s. 3-18.
- Witosz, Bożena (1997): Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji. Katowice.
- Witosz, Bożena (2005): Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki. Katowice.
- Wojtak, Maria (1999): Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych. W: Stylistyka VIII, s. 105-118.
- Wojtak, Maria (2001): Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych. W: Witosz, Bożena (red.): Stylistyka a pragmatyka. Katowice, s. 38-47.
- Wojtak, Maria (2002a): Wyznaczniki gatunkowe komentarza prasowego. W: Michalewski, Kazimierz (red.): Tekst w mediach. Łódź., s. 372-386.
- Wojtak, Maria (2002b): Indywidualna realizacja wzorca gatunkowego kazania. W: Stylistyka XI, s. 413-432.
- Wojtak, Maria (2004): Gatunki prasowe. Lublin.
- Wyrwas, Katarzyna (2001): Skarga czy podanie? Kontaminacja wzorców tekstowych w strukturze adaptacyjnej gatunku mowy. W: Witosz, Bożena (red.): Stylistyka a pragmatyka. Katowice, s. 369-377.
- Wyrwas, Katarzyna (2002): Skarga jako gatunek mowy. Katowice
- Zgorzelski, Czesław (1949): Duma poprzedniczka ballady. Toruń.
- Żmigrodzka, Bożena (1997): Testament jako gatunek tekstu. Katowice.
- Żydek-Bednarczuk, Urszula (1994): Struktura tekstu rozmowy potocznej. Katowice.
- Żydek-Bednarczuk, Urszula (2005): Wstęp do lingwistycznej analizy tekstu. Katowice.

dr Iwona Loewe
Uniwersytetu Śląskiego
Instytut Języka Polskiego
Zakład Współczesnego Języka Polskiego
plac Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice
e-mail: loewe@op.pl

